

Marcin Gryguć

kl. VI c

Szkoła Podstawowa

im. Henryka Dobrzańskiego „Kubala”

w Sejnach

„Nie mów, kim byłeś, powiedz, kim będziesz”

Zaczynam od tureckiego przystawia, które jest mottem mojego opowiadania. Mówię sobie jednocześnie, iż muszę bardzo daleko wybiec w przyszłość. Za dwadzieścia lat, będę miał trzydzieści trzy lata. To bardzo dorosły i poważny wiek. Obecnie jestem trzynastolatkiem i rzadko myślę o tym, co stanie się w dalekiej przyszłości. Teraz ściśle precyzuję swoje plany i mocno wytyżam umysł. Zastanawiam się, co chcę, lubię i pragnę robić. Muszę przede wszystkim wyobrazić sobie jako dorosłego, trzydziestotrzyletniego człowieka.

Wyglądem zewnętrzny zapewne będę przypominał kogoś z rodziny (tatę, dziadka lub wujka). Ja za dwadzieścia lat to zdecydowanie postawny mężczyzna o wyprostowanej sylwetce, na którą pracuję już od dziś, ponieważ lubię sport oraz zdrowy i aktywny tryb życia. Jako, że od dziecka ciekawi mnie i interesuje dracjanie oraz budowa maszyn, z tym związę swoją przyszłość. Po skończonym kierunku studiów o nazwie - Mechatronika pojazdów i maszyn roboczych, uzyskam tytuł inżyniera.

Spełnienie w swoim zawodzie osiągnę, pracując w firmie produkcyjnej, zajmującej się eksploatacją nowoczesnych urządzeń. Ponieważ to ciągle nie zaspokoi moich ambicji odkrywczych, w domu przerobię garaż na swoje, własne, prywatne laboratorium. Tam zajmę się eksperymentowaniem, przerabianiem, poprawianiem, odkrywaniem i tworzeniem nowych rozwiązań. Prawdopodobnie stworzę i zbuduję coś niewyjątkowego, coś nietypowego, co w znacznym stopniu pomoże i ułatwi życie zwykłym ludziom. Opatentuję swój wynalazek, zostając w ten sposób sławnym i bogatym.

W dwadzieścia lat na pewno będę dobrym, uczciwym człowiekiem. Kochającym ludzi, zwierzęta i szanującym przyrodę. Postaram się udoskonalić i zmienić świat na lepsze.